

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnośniami miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnośniami	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 31 października 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza petyt. lub jego miejsca 10 groszy. Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czy koniec zatargu?

Wypadki, jakie rozegrały się w ostatnich dniach na Bałkanie, zwróciły na siebie uwagę prawie całego świata, który dążąc niby do pokoju między poszczególnymi narodami, nie może się pogodzić z istniejącym stanem rzeczy między Grecją a Bułgarią.

Właściwie jest to ironią losu, że w chwili, gdy ministrowie spraw zagranicznych wielkich państw europejskich, z wielkim hałasem zaczęli podpisywać w Locarno układy i umowy pokojowe, w tej samej chwili rozpętał się na Bałkanie zatarg, który doprowadził już nawet do rozlewu krwi. I kto wie, na czym by to się skończyło, gdyby Bułgaria nie była rozbrojona i osłabiona.

Przyznać trzeba, że Rada Ligi Narodów, do której Bułgaria zwróciła się natychmiast z prośbą o zażegnanie działań wojennych, zebrała się natychmiast i uczyniła, co do niej należy i co jest w jej mocy. Lecz czy odnośne państwa bałkańskie, tj. Grecja i Bułgaria, słuchać ją będą, o tem w niedalekiej przyszłości się przekonamy. Zdaje się, że nienawiść między obu temi państwami doprowadzoną została do tego stopnia, że rychlej czy później rzucą się one na siebie, by się wzajemnie gryźć i niszczyć.

Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów Briand oświadczył w sprawie zatargu grecko bułgarskiego, iż Liga Narodów za pośrednictwem Rady, przez wszystkie środki pojednawcze, jakimi rozporządza, daje narodom możliwość uniknięcia podobnie bolesnych wypadków. Wystarcza, aby jakiś naród zwrócił się do Rady. Skierowana przeciwko Lidze Narodów krytyka o jej ościężałości w wypadkach wymagających szybkiego rozwiązania nie jest uzasadniona. Rada wykazała, iż każdy naród gdy zwraca się do Ligi Narodów, czując się zagrożonym, może być pewnym, iż Rada odpowie niezwłocznie i że istnieje dla prowadzenia dzieła pojednania. Rada Ligi potwierdziła jednogłośnie oświadczenie Brianda. Chamberlain stwierdził, iż oświadczenie to posiada tak wielkie znaczenie, iż uważa za stosowne wyrazić imieniem rządu angielskiego całkowitą zgodność ze słowami Brianda.

Bułgaria i Grecja powiadomiły Radę Ligi Narodów, iż przyjmują bez zastrzeżeń decyzję Rady. Rząd grecki zaznacza, iż opróżnienie obszaru Bułgarii już się rozpoczęło.

Delegaci grecki i bułgarski zwrócili się do Rady Ligi z prośbą o przeprowadzenie obszerniejszego śledztwa w celu ustalenia źródła częstych zatargów pogranicznych.

Briand przyjął do wiadomości z wielkim zadowoleniem odpowiedzi Grecji i Bułgarii. Rada Ligi Narodów zapozna się jeszcze z do niesieniami rzeczoznawców wojskowych, którym powierzono stwierdzenie na miejscu, czy wykonane zostały rozkazy, skierowane do wojsk bułgarskich i greckich.

W odpowiedzi na depeszę Generalnego Sekretarza Ligi Narodów, zawiadamiającą o decyzji Rady Ligi, bułgarski minister spraw zagranicznych Kolfow, wysłał do Genewy depeszę, w której donosi, iż wydano już do wojsk bułgarskich stanowczy rozkaz po wstrzymaniu się od wszelkiej wroglej akcji w stosunku do Greków. Co się tyczy opróżnienia obszaru greckiego, minister ponownie w depeszy swej podkreślił, iż ani jeden żołnierz bułgarski nie znajduje się na ziemi greckiej; pomimo to jednak przesłano komendantowi wojsk bułgarskich, stosownie do wezwania Rady Ligi Narodów, odpowiedni rozkaz. Odpowiedź bułgarska zaznacza dalej, że wojskowi przedstawiciele mocarstw europejskich spotkają się w Bułgarii z takim przyjęciem, jakie im się należy z tytułu powierzonej im tak wysokiej misji. W końcu depesza bułgarska zaznacza, że wojska greckie znajdują się wciąż jeszcze na obszarze Bułgarii, a artylerja grecka bombarduje miejscowość Petroco.

Agencja Ateńska donosi, że według telegramu komendanta III-ej armji oddział bułgarski zaatakował w nocy oddział grecki, stanowiący część załogi placówki Nr. 73. Rząd grecki natychmiast zawiadomił Radę Ligi Narodów o tym ataku bułgarskim.

Sprawy polityczne.

Wilhelm II pastorem.

Jak donoszą dzienniki węgierskie, exkaiser Wilhelm przyjął w tych dniach na posłuchaniu dwu pastarów protestanckich z Węgier.

Wrażenia pastorów były mniej więcej takie: Zdetronizowany cesarz nie wygląda wcale na osobę zlaną losem. Przeciwnie wzrok jego wesoły, wyraz twarzy dobroduszy, oczy tylko rzucają czasem piorunowe spojrzenie. Cesarz pali nieustannie papierosy, 50 dziennie.

Na biurku Wilhelma stoi mała statua Fryderyka IV. na koniu. Ex cesarz marzy obecnie o... pogodzeniu kalwinów z lutrami, i utworzeniu jednego kościoła luterskiego. Do tego celu studjuje Wilhelm obecnie teologję. Co tydzień wygłasza kazania na swoim małym dworze — występuje bowiem w każdą niedzielę w roli pastora.

Jako upominek, podarował Wilhelm obu pastorom węgierskim tekst ostatniej swej przemowy państwowej.

Co do swych osobist. przekonań relig. dorzucił pan Wilhelm Hohenzollern, że więcej przywiązuje wagi do osobistego przekonania niż do dogmatów.

Szkoda tylko, że p. Hohenzollern nie dodał, iż osobiste przekonania tak często są sprzeczne i... zmienne.

Niemcy na G. Śląsku przeciw nacjonalistom.

„Vossische Zeitung” donosi z Wrocławia, że wystąpienie niemieckich narodowców przeciwko traktatom locarnieńskim wywołało żywe niezadowolenie w szerszych kołach niemieckich na Górnym Śląsku. Następnym konferencji w Locarno było zrzeczenie się ze strony rządu polskiego jego praw w sprawie optantów, a ponadto bardzo korzystne zmiany w polskiej polityce na Górnym Śląsku. I dlatego, według informacji organu demokratów, wystąpienie niemieckich narodowców mogące skompromitować osiągnięte przez Locarno złagodzenie stosunków polsko niemieckich, przyjęte zostało niezyczliwie nawet w kołach niemieckich na Śląsku, które sympatyzują zazwyczaj z nacjonalistami.

Rocznica powstania Czechosłowacji.

Z okazji siódmej rocznicy powstania państwa Czechosłowackiego pisma czeskie zamieściły artykuły wstępne, podkreślające dzieło, jakiego dokonała Czechosłowacja w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. W Pradze odbył się szereg uroczystości. Prezydent republiki wygłosił przez radio przemówienie okolicznościowe. Przyjął on korpus dyplomatyczny, członków rządu, przedstawicieli armji, miast oraz licznych stowarzyszeń.

Sprawy polskie.

Uchwały Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 października 1925 r. powzięła następujące uchwały: 1) zezwolenie na przeprowadzenie przewodu elektrycznego przez granicę niemiecką w kierunku na Neuhoł, 2) projekt ustawy o ustroju szkolnictwa w Rzeczypospolitej, 3) projekt ustawy o sędziach śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia, 4) projekt ustawy o statystyce ruchu naturalnego ludności i o stwierdzaniu przyczyn zgonu, 5) rozporządzenie o obniżeniu należności Skarbu Państwa z tytułu pożyczek, udzielonych osadnikom wojskowym i cywilnym, 6) projekt ustawy uzupełniającej postanowienia ustawy z dnia 23 marca 1922 r. w sprawie zaopatrzenia weteranów powstań narodowych z 1831 1848 i 1863 r. oraz wdów po nich, 7) rozporządzenie, dotyczące utworzenia gmin wyznaczonych żydowskich na obszarze województw Wołyńskiego, Poleskiego, Nowogródzkiego, gmin Białowiejskiej, Masiewskiej i Suchopolskiej, pow. Bielskiego, woj. Białostockiego, oraz powiatów Wileńskiego, Oszmiańskiego, Święciańskiego, Trockiego, Braclawskiego, Dziśnieńskiego, Duniłowiczowskiego i Wileńskiego ziemi Wileńskiej, 8) rozporządzenie o obniżeniu taksy dla piarszy hipotecznych, 9) rozporządzenie o ustanowieniu cła wywozowego od ropy naftowej, 10) upoważnienie właściwych ministrów do wydania rozporządzenia z p. i art. 7-go ustawy o uregulowaniu stosunków celnych z 31 lipca 1924 r. w kierunku podniesienia stawek

celnych dalszych 78-u pozycji taryfy celnej, dotyczącej produktów przemysłowych oraz zwierzęcych, nie dotyczącej natomiast zboża ani tłuszczu.

o nowelizację ustawy o ochronie lokatorów.

Sejmowa Komisja Prawnicza rozpoczęła dyskusję nad wnioskami w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. W dyskusji postawie Rzepecki Z.L.N. Bitner Ch. D. i Brodacki (Piast) wypowiedzieli się przeciwko wnioskowi P.P.S. i koła żydowskiego, które domagają się wstrzymania podwyżki komornego na czas nieograniczony względnie na jeden rok, ochrony przy eksmisji lokatorów oraz przedłużenia ochrony dla lokali fabrycznych do dn. 1 stycznia 1927 r. Wnioski te popierał postawie Cwiakowski, Wyzwolenie, Mata-kiewicz, (Klub Kat Lud.) Liberman (PPS) i Somerstein (Koło Zyd.) Dyskusji nie ukończono.

Zarządzenie ku uczczeniu pamięci nieznanego żołnierza.

Pan prezes Rady Ministrów Władysław Grabski wystosował pismo do Ministra Spraw Wewnętrznych następującej treści:

„Na wniosek Pana Ministra Spraw Wojskowych i zgodnie z opinią komitetu honorowego uczczenia pamięci Nieznanego Żołnierza Rada Ministrów powzięła decyzję, które podaje do wiadomości Pana Ministra z tem, że ich wykonanie na terenie władz drugiej i pierwszej instancji za pośrednictwem wojewodów zleca Panu Ministrowi z prośbą o wydanie natychmiast właściwych zarządzeń.

Na podstawie tych decyzji na znak niezwykłej podniosłości chwili, kiedy opuszczone będą do grobu prochy bezimiennego bohatera, będące symbolem ofiarnej krwi narodu, przelanej w obronie Ojczyzny, zamiast projektowanej mowy Ministra Spraw Wojskowych, zarządza się w państwie dnia 2 listopada 1925 r. punktualnie, z uderzeniem godziny 13-tej jednogminutowa chwila ciszy i skupienia przy zatrzymaniu ruchu i pracy, mająca być wyrazem powszechnego zespolenia serca i ducha wszystkich obywateli Rzeczypospolitej przy oddawaniu tak uroczystego i majestajnego hołdu. Ponadto dnia 2 listopada władze administracyjne i wojskowe zajmą się zorganizowaniem uroczystości miejscowych.

Celem umożliwienia pracownikom państwowym wzięcia udziału w odnośnych obchodach wołno kierownikom urzędów zwolnić od pracy:

1) we Lwowie dnia 31 października 1925 r. w czasie od godziny 9 przed południem do 12 w południe, 2) w Warszawie dnia 2 listopada 1925 r. w czasie od godziny 11 przed południem do 14 godziny, a więc w obu miejscowościach przez czas trwania głównych uroczystości,

3) zaś we wszystkich innych miejscowościach w państwie, w których odbędą się uroczyste obchody w dzień i przez czas trwania obchodu.

Równocześnie Rząd uchwalił na wniosek Ministra Spraw Wojskowych wezwać ciała samorządowe do przekazania muzeum wszystkich płyt Nieznanego Żołnierza w całym kraju, w której powstaje grób i pomnik bezimiennego bohatera, w stolicy, który jedynie stanowić może godny symbol ofiarnego wysiłku narodu w obronie swej państwowości. Samorządy miejskie i gminne natomiast mogą i powinny uczcić pamięć poległych swych synów przez wzniesienie skromnych pomników czy tablic pamiątkowych, na których powinny być wryte nazwiska obywateli danej miejscowości, którzy polegali podczas ostatniej wielkiej wojny — tak w formacjach wojskowych polskich, jak w byłych armjach zaborczych.

Jednocześnie pismo to zostało rozesłane wszystkim ministrom z poleceniem wydania właściwych zarządzeń odnośnie do władz i urzędów III Instancji.

Delegacja posłów pomorskich i poznańskich u p. Grabskiego.

Pan prezes Rady Ministrów Władysław Grabski przyjął dnia 28 bm delegację posłów na Sejm z Pomorza i Wielkopolski z wicemarszałkiem Sejmu p. Plucińskim na czele w sprawie wstrzymania wydalania optantów niemieckich. Na szereg pytań ze strony obecnych posłów, wyrażających zaniepokojenie ludności wskutek decyzji rządu w sprawie optantów, pan prezes Rady Ministrów odpowiedział, że niema żadnych przyczyn do niepokoju, ponieważ rząd przynajmniej nie zrzekł się praw, przysługujących mu na

zasadzie konwencji wiedeńskiej w sprawie wydalenia optantów, a zawiesił tylko ich wykonanie. Natomiast w sprawie akcji likwidacyjnej rząd żadnych zarządzeń nie wydał.

Gerlach o polityce Skrzyńskiego.

Znany publicysta niemiecki von Gerlach, omawiając w „Die Welt am Montag“ skutki konferencji w Locarno pisze m. in.: Przed konferencją stosunki, jakie panowały między Polską a Niemcami, należały być może do najsmutniejszych w Europie. Konferencja w Locarno zmieniła je odrazu. Minister Skrzyński był pierwszym, który wyciągnął wnioski z Locarno, nie wnioski prawne, o których będzie mowa dopiero po rzeczywistym podpisaniu zaparafowanych dopiero traktatów, lecz wnioski moralno-polityczne, a mianowicie przez zrezygnowanie dobrowolnie z przysługujących mu twardych postanowień umowy o optantach oraz przez oświadczenie posłowi niemieckiemu w Warszawie, że optanci niemieccy narazie mogą pozostać w Polsce. Minister Skrzyński uzasadnia swój humanitarny gest przez ogólne złagodzenie stosunków, jakie nastąpiło skutkiem konferencji w Locarno. Jeżeli jednak — pisze von Gerlach — przez decyzję niemiecko-narodowych z 24 października traktat locarnoński stanie się tylko świstkiem papieru, w takim razie los optantów niemieckich zostanie znowu zakwestjonowany, ponieważ minister Skrzyński wyraził tylko swoje, jakkolwiek bardzo miarodajne, życzenie, jako ministra spraw zagranicznych. Ostateczna jednak decyzja w tej mierze należy do rady ministrów. Czy polska rada ministrów przyłączy się do powstałej z ducha w Locarno propozycji Skrzyńskiego także w tym wypadku, jeżeli Niemcy odrzucą traktaty? Życzę najgoręcej — kończy von Gerlach — aby polska rada ministrów nie szukała na biednych optantach niemieckich zadośćuczynienia za złośliwą głupotę niemiecko-narodowych. Locarno przyniosło pomoc optantom w ich najcięższym położeniu. Teraz znowu wszystko jest zakwestjonowane. Taki jest pierwszy wynik t. zw. narodowej polityki nacjonalistów.

Z Oddziału Ligi Morskiej i Recznej przy Izbie Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Staregardzkiej.

W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich dzieło p. Kazimierza Gawlikowskiego pt. „Dzieje Grudziądza“. Dzieło to wykonane starannie tak co do treści jak i stylu powinno zwrócić uwagę i wzbudzić zainteresowanie u wszystkich, bowiem autor w pięknych i barwnych słowach przesuwając przed czytelnikiem obrazy z minionych dziejów grodu, jego żywot i stopniowy rozkwit w odniesieniu do rozwoju życia gospodarczego, wreszcie wysuwa myśli, o przyszłym losie miasta, położonego na wielkim szlaku wodnym prowadzonym do Polskiego Morza. Oddając książkę tę do publicznego użytku — autor równocześnie przeznaczając 10 proc. zysku od sprzedaży na rzecz Oddziału Ligi Morskiej i Recznej. Czyn ten p. Gawlikowski chlubnie świadczy o uczuciach jego jako Polaka obywatela, który zdaje sobie dokładnie sprawę z wielkości i potęgi idei o zagadnieniu morskim, idei, która stała się dziś hasłem narodowym i powinna przeniknąć we wszystkie warstwy społeczeństwa, stać się jednym z pierwszych przykazań narodowych i zagrościć pod strzechą wieśniaczą i w pięknych komnatach magnatów, bo zważamy i zdajmy sobie sprawę z tego, że sny nasze o wielkości i potęgę ziszczą się wtedy tylko, gdy sami będziemy do tego dążyli i sami przyłożymy do pracy nad dziełem tem swą rękę. A więc czytamy „Dzieje Grudziądza“, a tem samem pomagamy fundusze Oddziału Ligi Morskiej i Recznej w Grudziądzu, a pomnażając je, przyczynimy się do rychlejszego urzeczywistnienia zaszczytnego i wielkiego dzieła, podjętego i propagowanego przez Ligę Morską i Rieczną.

Bunt Chmielnickiego.

21) Powieść historyczna.
Przy księżcu została sama husarja, zdaleka rzekł byś bór ciemny, co prosto z pola wyrasta, groźna łanica żelaznych mężów, koni i kopji. Książę lewą dłonią oczy przeciw pożarowi nakrył, i patrzył poza linję walczących, aż na górę ku miastu, gdzie na czele dwóch pułków wybranych stał sam młody Krzywonos, czekając na chwilę, aby się rzucił w środek walczących i złamać nadwątlone szyki polskie zupełnie. Skoczył nareszcie, biegnąc wprost ze strasznym krzykiem na dragonów Baranowskiego, ale na tę chwilę czekał także książę.
— Prowadź! — krzyknął do Skrzetuskiego.
Skrzetuski konierz w górę podniósł i żelazna nawała ruszyła naprzód.
Nie biegli długo, biegli bo linja bojowa zbliżyła się do nich znacznie. Dragoni Baranowskiego rozstąpili się z błyskawiczną szybkością w prawo i w lewo, aby przystęp husarji do kozaków otworzyć, oni zaś runęli przez te wrota całym ciężarem, na zwycięskie już sennie Krzywonosowe.
— Jeremi! — Jeremi! — wołali husarze.
— Jeremi! — powtórzyło całe wojsko.
Strasznie imę dreszczem trwogi ścisnęło serca Zaporozców. W tej chwili dopiero poznali, iż to nie wojewoda kijowski, lecz sam książę dowodzi. Teraz postać walki zmieniła się, lekkie chorągwie utworzyły jakby ulicę, środkiem której lecieli w szalonym zapędzie husarze, gnać, łamiać, pchając, waląc ludzi i konie, przed nimi uciekało z rykiem i wyciem kozactwo ku górze i miastu.

Komunikat Tow. Czyt. Lud.

Komitetem T. C. L., instytucjom i towarzystwom oświatowym polecamy naszą wypożyczalnię przezroczy, składającą się z przeszło 300 seryj, z działu religijnego, z historii i literatury, ze sztuki, krajoznawstwa, z przyrody, z higieny, z działu dla dzieci itd.
Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu, plac Wolności 18.

Aby uniknąć przerwy

w otrzymywaniu gazety, powinien już być każdy zamówić „Dziennik Pomorski“. Dziśjszy numer „Dziennika Pomorskiego“ jest bowiem ostatnim w tym miesiącu.
Sądźmy, że ani jeden z dotychczasowych abonentów „Dziennika Pomorskiego“ nam nie ubędzie, i że na miesiąc listopad liczba czytelników naczych się powiększy.
„Dziennik Pomorski“ podaje najświeższe wiadomości z kraju i całego świata. Mamy własnych korespondentów w najróżniejszych miejscowościach na Pomorzu, tak, że wiadomości nasze są szybkie i prawdziwe.
Pismo nasze stale ulepszamy, a jeżeli liczba abonentów naszych się podwoi, natenczas ulepszenia nasze zadowolą w zupełności naszych Czytelników. Łatwo to można osiągnąć, skoro każdy z abonentów „Dziennika Pomorskiego“ przysporzy nam choć tylko jednego abonenta.
Rodacy i Rodaczki! Czytajcie i abonujcie „Dziennik Pomorski!“ Rozpowszechniajcie go wszędzie! Postarajcie się o to, ażeby wasi krewni, sąsiedzi, znajomi i przyjaciele w mieście i na wsi — — —

abonowali „Dziennik Pomorski“.

Sprawy gospodarcze.

Obliczenie ubytków spirytusu.
Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. 15218 D.A.M. z 9. września wyjaśniło pojęcie ubytków usprawiedliwionych i ubytków nieusprawiedliwionych. Usprawiedliwione ubytki są to wywołane zdarzeniem, którego przyczynę dało się urzędownie stwierdzić, gdy zdarzenie to można było przewidzieć, a przy zachowaniu należytej przeczności i ostrożności ze strony interesownego przedsiębiorstwa powstaniu ubytku zapobiedz. Nieusprawiedliwione ubytki są to powstałe w wypadkach, co do których przedsiębiorca nie może podać, w celu urzędowego stwierdzenia przyczyny powstania ubytku, gdy jednak nie stwierdzono złej woli ze strony interesowanego przedsiębiorstwa. Jako przyczyny niezależne od przedsiębiorstwa rozumieć należy te, które przedsiębiorstwo nie mogło nawet przy zachowaniu należytej przeczności przewidzieć i zdarzeniu, które wywołało ubytek zapobiedz, a w szczególności zdarzenia wywołane siłą wyższą.

Wiadomości kościelne.

Rzym.
W czasie audjencji u Papieża, udzielonej członkom międzynarodowego zjazdu agencji telegraficznych, Ojciec Święty, gdy mu przedstawiono delegatów P.A.T., dyrektora Piotra Góreckiego i p. Leona Chrzanowskiego, zwrócił się do nich po polsku pytając: „czy jesteście z Warszawy?“, otrzymawszy potwierdzającą odpowiedź, Papież mówił dalej: „To reprezentujecie agencję państwową. Ponieważ służycie całej prasie polskiej, prześlizcie jej moje błogosławieństwo. Pamiętam Warszawę....“ Następnie dodał Ojciec Święty: „Pewnie prasa polska rozwija się teraz coraz pomyślniej“. Papież zapytał specjalnie, czy niema między obecnymi korespondentów „Kurjera Warszawskiego“ i „Kurjera Polskiego“.
Zarówno rozmowa z delegatami polskimi, jak i wyróżnienie dzienników polskich zwróciły powszechną uwagę, gdyż w czasie całej audjencji Papież rozmawiał tylko z 3-ma delegatami: z Polski, Hiszpanji i Austrii. Rozmowa prowadzona po polsku wywołała sensację wśród 50 ciu delegatów, reprezentujących największe agencje europejskie.
— Arcybiskup Cieplak odjechał przez Paryż do Ameryki.
— Papież przyjął na dłuższej audjencji ambasadora Skrzyńskiego. Po audjencji ambasador Skrzyński odbył rozmowę z kardynałem Gasparim.
— Po zakończeniu obrad kongresu międzynarodowej Ligi kobiet katolickich delegacja Ligi została przyjęta przez Papieża, który wygłosił do niej przemówienie, potępiając raz jeszcze obecne niemoralne mody kobiece i zachęcając Ligę do projektowanej kampanji dla zwalczania tego rodzaju mód.

Uniwersytet Ludowy w Dalkach.

Uniwersytet Ludowy w Dalkach jest instytucją na wzór duńskich „Højskole“, instytucją, która przyczyniła się w kilkunastu latach do niebywałego rozkwitu kraju znajdującego się już nad przepaścią.
Cel Uniwersytetu Ludowego jest wychowawczy; przez naukę do cnót obywatelskich, do gorącej miłości ojczyzny na zasadach chrześcijańsko-katolickich.
Kurs dla młodzieży męskiej od 2 listopada do końca marca.
Kurs dla młodzieży żeńskiej od 4 maja do końca sierpnia.
Przedmioty nauki:
Historja powszechna, historja polska, literatura polska, geografia, przyroda, język polski, wykłady religijne, rachunki i geometria, fizyka i chemja, astronomja, gymnastyka, a dla młodzieży żeńskiej także robotki ręczne.
Nauczyciele:
Kierownik; Ks. A. Ludwiczak. Wykłada: religję, historję powszechną, geografię i pogadanki.
Dr. Wojtkowski: historję polską, literaturę polską, język polski, gymnastykę i pogadanki.
Pani Wojtkowska: język polski, rachunki i śpiewy.
P. Adamski: rachunki i geometrię.
prof. Rydlewski: Fizykę i Chemję.
Czesne.
Opłata wynosi za cały kurs z utrzymaniem dla młodzieży męskiej 250 złotych, dla młodzieży żeńskiej 200 złotych.
Ministerstwo: Wydziały 300 zł.
Uczestnicy przywożą ze sobą pościel i siennik. Stacja kolejowa jest Gniezno. Od dworca do zakładu półtora km. Na dworcu są dorożki.
Adres: Uniwersytet Ludowy — Dalki, poczta Gniezno.

Młody Krzywonos, choć męzny i dziki, gdy zrozumiął, że własne niedoświadczenie ma takim wodzowi jak książę przeciwstawić, stracił całkiem głowę i uciekał na czele innych ku miastu. Uciekającego spostrzegł pan Kuszel, z boku stojący, przyskoczył więc koniem i w pysk młodego watażkę szablą trzasnął! Nie zabił, bo ostrze wstrzymała podpinka, ale zalał się krwią i tem bardziej serca pozbawił.
Husarze wobec natłoku ludzi panującego na owej drodze wiodącej do miasta, wstrzymali impet i skruszywszy kopie, mieczami tłumy ciął poczeli. Zapanowała walka zmieszana, beładna, dzika, bezpardonowa, wrząca w natoku, zgiełku, gorąca, wśród wyciewów ludzkich i końskich. Trup padał na trupa, kopyta końskie grzęzły w drgających ciałach. Gdzieś niedługo masy skłębily się, że nie było miejsca na zamach dla szabli; tam bito się głowniami, nożami pięściami, konie poczły kwiczeć. Tu i owdzie ozwały się głosy: „Pomyłujcie Lachy!“ Głosy te wzmożyły się, mnożyły, zagłuszyły brzęk mieczów, zgrzyt żelaza o kości, chrapanie i straszną czkawkę konających. — „Pomyłujcie pany!“ rozlegało się coraz żałośniej, ale miłosierdzie nie świeciło nad tą lawicą walczących, jak słonice nad burzą, świecił im pożar.
Jeden tyko Burdabut, Kahnickiego pułku pułkownik o miłosierdzie nie prosił. Brakło mu miejsca do walki, więc czynił sobie rum nożem. Startł się naprzód z bruchatym panem Dzikim i pchnąwszy go w brzuch, z konia zwałił, a ten krzyknął: „O Jezu!“ już się więcej z pod kopyt, które mu tratowały wnętrzości, nie podniósł. Wtedy zaraz przybyło miejsca, więc Burdabut już szablą rozrąbał głowę razem z hełmem towarzyszowi Sokolskiemu, potem obalił razem z końmi panów Pryjama i Certowicza; miejsce otworzyło się szersze. Młody Zenobiusz Skalski ciął go w głowę, ale szabla zwinęła mu się w rękę i uderzyła płazem, watażka zaś jego pięścią na odlew w twarz uderzył wszy, zabił na miejscu. Ludzie kalniccy szli za nim, siekąc i gindzając koląc. „Charakternik! charakternik!“ — poczęli wołać husarze. — „Zelazo się nie ima! Mąż szalony!“ On zaś istotnie miał pianę na wusach, a wściekłość w oczach. Dojrzał nareszcie Skrzetuskiego i poznawszy oficera po odwiniętym rękawie, runął na niego. Wszyscy dech zatrzymali w piersiach i bitwę przerwali, patrząc na walkę dwóch najstrasliwszych rycerzy. Pan Jan się bowiem wołał: „charakternik!“ nie strwożył, ale gniew zawrzał mu w duszy na widok tyłu spustoszeń, zgrzytnął więc zębami i z furją natarł na watażkę. Zwarł się więc aż konie na zadach przysiadły. Rozległ się świst żelaza i nagle szabla watażki rozleciała się w kawałki pod ciężkiem polskiego konca. Już zdawało się, że żadna moc nie wyratuje Burdabuta, gdy on skoczył, zczepił się z panem Skrzetuskim tak, że obaj jedno zdawali tworzyć ciało — i nożem nad gardłem husarza błysnął.
Teraz Skrzetuskiemu śmierć stanęła w oczach, bo ciął już mieczem nie mógł. Ale szybko jak błyskawica puścił miecz, który na rzemieniu zawisł, a rękę za rękę watażki chwycił. Przez chwilę dwie te ręce drgały konwulsyjnie w powietrzu, ale żelazny to musiał być uścisk pana Skrzetuskiego, bo watażka zawył jak wilk, i w oczach wszystkich nóż wypadł mu z zdrętwiałych palców, jak wyluskwione ziarno z kłosa. Wtedy Skrzetuski rękę zgniecioną mu puścił i za kark ucapiwszy, przygiął straszny łeb aż do kuli kulbaki, lewą zaś dłonią buzdygan z pasa pochwycił, gruchnął, raz, drugi — watażka zacharczał i spadł z konia.
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nowości jesienne i zimowe damskiej konfekcji il
Pozatem polecam sukienki, bluzki i spodnie, trykoty, pończochy, rękawiczki. Błętego ubranka dla chłopców.
Rynek 17 Juliusz Schreiber, Chojnice Telefon 48

Kandydat wypełnia załączony formularz i przysyła pierwszą ratę miesięczną 50, tem samem staje się słuchaczem Uniwersytetu Ludowego za opł. 50 złp, razem 100 złp.

Ponieważ liczba przyjęć jest ograniczona, wobec tego kandydat (kandydatka), któryby się odmówił i nie przyjechał, lub po kilka dniach chciał zakład opuścić, zobowiązuje się do zapłaty połowy wszystkich świadczeń, a gdyby po trzech tygodniach opuścił zakład do zapłaty wszystkich świadczeń.

W razie wydalenia z zakładu na mocy konfencji słuchacz nie ma prawa do zwrotu świadczeń. O ile kandydat lub kandydatka nie skończyła lat 18, winni wpiers się zapytać, czy będą przyjęci.

Ks. A. Ludwiczak,
kierownik.

Opat i światło za cały czas 50 złp.

Instrumenta muzyczne i rower można zabrać z sobą.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 30 października 1925 r.

Dziś: Alfonsa Rodrygusza w.
Słońca wschód 6,54 zachód 4,33
Księżycza wschód 4,40 zachód 4,44
Jutro: Nemejusza i Lucyli mm.
Słońca wschód 6,55 zachód 4,31
Księżycza wschód 5, 2 zachód 6, 1

Wstrzymanie ruchu i pracy.

W poniedziałek dnia 2 listopada br. z wybiciem godz. 13-tej nastąpi wstrzymanie ruchu ulicznego oraz wszelkich prac na przeciąg jednej minuty jako hołdu Nieznanemu Żołnierzowi.

— **Ostrzeżenie!** Ze strony urzędowej zwracają nam uwagę, że niektóre osoby z miasta i okolicy łamią gałęzie w lesie i parku niszcząc tym sposobem zagajniki i drzewa. Zdarza się też, że gałęzie polamane leżą porozrzucane po drodze. Ostrzega się Szan. Publiczność przed tego rodzaju niszczeniem lasu i parku, gdyż odtąd władze będą ścigały szkodników i nakładały kary. Leży to zresztą w interesie Publiczności, ażeby las i park rozwijał się a nie niszczył.

— **Przebudowa domu p. Zawadzkiego** przy ul. Gdańskiej została już uskuteczniłą. W domu tym mieścić się będą dwa sklepy i to skład galanterijny czyli towarów krótkich oraz skład obuwia. Przebudowany dom robi bardzo dobre wrażenie. Widać że i Chojnice stale, choć powoli, się modernizują.

— **Przystrzymania.** Władze policyjne przytrzymały w dniu wczorajszym 3 osoby, dwie za nielegalne przekroczenie granicy i jedną za zebraństwo.

— **Z Izby Odwoławczej Sądu Okręgowego.** Stają: Jan Chmurzyński, Franciszek Odejewski, zam. w Pamiętowie pow. Tuchola oskarżeni o to, iż w sierpniu 24 roku w Tucholi zabrali jedną parę trzewików własność Markowskiego. Osk. zostali przez sąd pokoju w Tucholi zasądzeni Chmurzyński na 3 tygodnie więzienia, Odejewski na 1 tydzień więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie poczuwają. Po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie osk. odrzucił na ich koszt.

— Jan Turzyński, zam. w Czarniżu pow. Chojnice oskarżony o to iż w styczniu 24 roku w Czarniżu zabrał na szkodę Malinowskiego 2 szynki. Osk. został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony na 2 tygodnie więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Ponieważ osk. no rozprawę się nie zjawił, przeto sąd odwołanie odrzucił na jego koszt.

— Anastazy Talewski, Józef Nakielski, Jan Princ, Franciszek Zabrocki zam. w Rostenbarku oskarżeni o to, iż w marcu 24 r. zabrali większą ilość drzewa na szkodę skarbu państwa. Osk. zostali przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzeni na grzywnę po 25 zł., a w razie nie zapłacenia po 5 dni więzienia oraz na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie poczuwają. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok i instacji zniósł i osk. uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

— Franciszek Giergane, zam. w Odrach pow. Chojnice osk. o to iż w połowie 24 r. w Odrach zajęte drzewo przez policję samowolnie zużył. Osk. został przez sąd pokoju w Czarsku zasądzony na 10 zł. grzywny, a w razie nie zapłacenia na 2 dni więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Na rozprawie osk. tłumaczył się, że nie usunął drzewa z świadomością tylko uważał, że zajęcie drzewa jest zniesione. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok i instacji zniósł i osk. uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

— **Kino Nowość.** Dziś po raz ostatni ukaze się na ekranie tutejszego kina pełen humoru film pod tytułem „Papo, ja chcę Chaplina”. W rolach głównych „Pat i Patachon”.

Kronika prowincjonalna.

Tuchola. We wtorek dnia 3 listopada br. odbędzie się jarmark kramny, na byłdo i konie. Z powodu przebrukowania ulicy Seminarnej przelożono targowisko bydłace na plac Zamkowy.

Laskowice, pow. świecki. Pan Wojewoda Pomorski w Toruniu mianował p. Mieczysława Szulczyńskiego z Lipienek, urzędnikiem stanu cywilnego na obwód Laskowice. P. Szulczyński rozpoczął urzędowanie z dniem 10 października br.

Sucha. (Kradzież roweru). Wczoraz z środy na czwartek ubiegłego tygodnia, skradziono w niedługim czasie z korytarza oberży p. Goehnego rower prawie nowy, własność leśniczego p. Krajkenbauma z pobliskiego Bruchniewa. Sprawców tej kradzieży dotąd nie zdołano wysledzić.

Osie. W przeszłą niedzielę mieliśmy tu wiec zwołany przez przew. komisji wyborczej ks. prob. Pupla celem ustalenia listy wszechstanowej. Na wiec przybył także sekr. Z. Z. P. od enpeeru p. Topmejer z Grudziądza, który oprócz innych kilku razy przemawiał i przyszło tam do dość ostrej wymiany zdań. Przewodniczący ks. prob. Pupał dążył do tego aby ułożyć wspólną listę, lecz na to się N. P. R. nie zgodziła gdyż mają swoją osobną listę. Zaszła tedy rzecz ciekawa. Rolnicy z endecji i chadecji złączyli się z piastowcami, a kupcy, rzemieślnicy i urzędnicy z enrowcami. Zatem będą 2 listy. Ponieważ przemysł tutejszy musi ciężkie podatki składać, żąda w Sejmiku Powiat. swego przedstawiciela. Dotąd był nim jeden z kupców obecnie zgodzono się na rzemieślnika. Jeszcze raz powtarzam iż wybory do Sejmiku Powiat. zapowiadają się interesująco.

— Przed dwoma tygodniami miejscowa Lutnia urządziła zabawę z przedstawieniem amatorskiem. Odegrano 2 sztuki „Podejrzana osoba” przez Dobrzańskiego i „Kłosze” przez I. A. Fredro, obie komedijki w I akcie. Gra amatorów wypadła bardzo dobrze. Było kilka deklamacji i inne urozmaicenia oprócz tego Lutnia odśpiewała kilka piosenek jak: Jest kraina, Witaj domku mój rodzinny i inne. Nowy prezes p. Kierzkowski kontr. skarb. i nowy dyrygent nauczyciel p. Friebe starają się usilnie o rozwój towarzystwa, lecz publiczność nie popiera należycie tych usiłowań nad czem ubolewać trzeba.

— W niedzielę tydzień temu urządziła tu Lutnia podobne przedstawienie w Drzycimiu na sali pana Szramskiego. — Drugi tamtejszy oberzysta p. Z. urządził w ten sam dzień koncert u siebie, aby tylko szkodzić śpiewaczej drużynie. Ten wcale nie ładny postępek p. Z. społeczeństwo polskie będzie umiało należycie ocenić.

Osie. W poniedziałek dnia 26. bm. odprowadziliśmy na wieczny spoczynek zwłoki śp. Klemensa Adamca byłego badacza mięsa. Przed około 4 tygodniami zachorował nagle i niebezpiecznie. Za poradą tut. lekarza p. dr. M. przewieziono chorego do Gdańska, gdzie był operowany. Polepszenia jednakowoż nie było, zmarł tam. W ubiegłą sobotę przewieziono z Gdańska ciało samochodem i tutaj pochowano. Nieboszczyk jak wielu innych nabawił się choroby podczas wojny światowej gdzie był ciężko chory, a teraz uległ jej. Liczył lat 36, był on szwagrem tutejszego kupca i hotelisty p. Smeji. Od roku sprawował urząd brandmistrza przy Straży Pożarnej spełniając gorliwie swe obowiązki. Był również członkiem Sokoła, a przed kilku laty pełnił tamże urząd skarbnika. W pogrzebie wzięły udział Tow. Sokół, Straż Pożarna z sztandarami i Lutnia złożywszy na grobie wieńce. Oprócz tego złożyła wieńiec delegacja Tow. badaczy mięsa na powiat świecki. Nad grobem odśpiewała Lutnia pod batutą: Niech mu ziemia lekką będzie.

— Niedawno powstało tu nowe towarzystwo pod nazwą: Tow. Samodzielnych Rzemieślników do którego przystąpiło około 30 członków.

Z inicjatywy Zarządu Związku sokolskiego urządzoną została zeszłej niedzieli wspólna wycieczka do Grupy na którą zgromadziły się tow. sokolskie Grudziądza, Swiecia, Osia i t. d. gdzie pod kierownictwem instruktora wojskowego odbyły się manewrujące ćwiczenia wspólne.

— Ponieważ nasza miejscowość uzyskała 7 mą klasę szkolną, urządziła się tu szkoła dokształcająca dla młodzieży męskiej począwszy od 15 roku życia.

Swiekatowo. Tak jak w wszystkich okręgach wyborczych, tak i w naszym prace przygotowawcze do wyborów Sejmiku Powiatowego idą naprzód. Dodać należy, że okręg wyborczy Swiekatowo wybiera 4 członków, a składa się z gmin Polskie Łąki, Tuszyń, Tuszyńki, Swiekatowo, Lipienica, Król. Zalesie, Lubiewo, Lubiewice, Bukowiec i z obszarów dworskich: Stażki, Szewno, Szewienek, Gawroniec i Poledno. Zaś w skład okręgowej Komisji Wyborczej na okręg wyborczy nr. 7 (Swiekatowo) wchodzi: jako przewodniczący p. Wojtalewicz Alojzy z Swiekatowa, dalej pp. ks. prob. Repiński z Polskiego Łąkiego, Roszczyńskiego Antoniego z Żulaw, Gracza Jana z Swiekatowa, Kujawy Tomasza z Lubiewa.

Z powiatu świeckiego. W przeciągu ostatniego tygodnia, przeprowadzono w naszym powiecie lustrację ziemniaków w myśl zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych o przeprowadzeniu w roku bieżącym w województwach zachodnich systematycznej inspekcji upraw ziemniaków z punktu widzenia ich zdrowotności.

— Najpóźniej do 15 listopada br. mają urzędy gminne sporządzić rejestr osób, podlegających powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, które w danym roku kończą 18 lat życia. Więc do wpisu zgłaszać się muszą mężczyźni urodzeni w roku 1905 z osobna i dodatkowo mężczyźni urodzeni w roku 1906 i 1907.

Swiecie. Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu wykonuje na terenie tutejszego powiatu większe prace pomiarowe. W tym celu pobudowano sygnały na punktach trygonometrycznych, położonych w obrębach Marjanki, Sulnówko, Sulnowo, Skarszewo, Belno, Dziki, Swiecie itd. Wobec tego ostrzega p. starosta w ostatnim numerze „Orędownika Urzędowego”, by wyżej wymienionych sygnałów wzgl. innych znaków nie usuwano i nie uszkodzono.

Z dalszych stron.

Gdańsk. (Zmiana frontu liberałów niemieckich). Odbył się tu t. zw. dzień partyjny niemieckich liberałów. Na zebraniu tem przemawiał między innymi poseł do Volsktagu dr. Wagner, który podkreślając znaczenie Ligi Narodów dla Gdańska oświadczył, że bez opieki ze strony Ligi Narodów z Gdańskiem mogłoby stać się to samo co i z Kłajpedą. Fakt wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów będzie mógł mieć bardzo dodatni wpływ dla Gdańska. Obecny senat demokratyczny w Gdańsku uzyska niewątpliwie szersze zaufanie i większą zyczliwość Ligi niż poprzedni senat nacjonalistyczny. W sprawie stosunku do Polski oświadczył dr. Wagner, iż interesy gospodarcze wymagają odprężenia w stosunkach między Polską a Gdańskiem.

Najważniejszym zadaniem obecnego senatu jest usunięcie wzajemnej nieufności i złej woli. Z zadowoleniem mówca wita wynurzenia prasy polskiej, która przekonała się, że nowy kurs Gdańska jest uczciwa i ma widoki na przyszłość. Jednakże warunkiem tego nowego kursu jest zyciwe i szczerze stanowisko Polski w Gdańska. Kończąc referent zaznacza że jedynie na podstawie przyjaznych stosunków z Polską da się utrzymać państwową samodzielność i niemiecki charakter Gdańska.

Ostatnie telegramy.

Nowy gabinet francuski.

Pisma francuskie podały listę nowego gabinetu w składzie następującym:

Painleve — premier i minister finansów.
 Briand — sprawy zagraniczne.
 Chaumet — sprawiedliwości.
 Schrameck — sprawy wewnętrzne.
 Daladier — ministerjum wojny.
 De Monsie — roboty publiczne.
 Borel — minister marynarki.
 Durand — rolnictwo.
 Chaumet — handlu.
 Delhoss — oświaty.
 Morel — kolonji.

Odkrycie miasta starożytnego.

Aj. Sow. donosi: Parowiec handlowy unji sowieckiej odkrył w drodze z Persji do Baku na dnie morza w pobliżu półwyspu Szachowa starożytne miasto. W pobliżu tego świeżo odkrytego miasta znajdują się odkryte już dawniej ruiny miasta Harabaszager.

Bank angielski powiększa zapas złota.

Bank Angielski powiększył swój zapas złota o 200 tys. funtów szterlingów.

Faszyzm we Włoszech rośnie.

„Messagero” donosi, że 27 postów narodowo-liberalnych, którzy przed kilku miesiącami odłączyli się od partji liberalnej, pragną obecnie wstąpić do partji faszystowskiej.

Wzrost liczby bezrobotnych w Niemczech.

W czasie od 1 do 15 października, liczba bezrobotnych w Niemczech, otrzymujących całkowite zapomogi rządowe, wzrosła o 12 proc., przechodząc z 266 tys na 297 tysięcy. Liczba osób, pobierających częściowe zapomogi, wzrosła w tymże czasie z 325 tys. na 358 tysięcy.

Zmniejszenie liczby bezrobotnych w Anglii.

Według danych oficjalnych ministerstwa pracy liczba bezrobotnych zmniejszyła się w ciągu ub. tygodnia o przeszło 24 tys. i wynosi obecnie 1.238 tys. W ciągu ostatnich trzech tygodni liczba bezrobotnych zmniejszyła się o prawie 100 tys.

Ofiarność Czechów.

Wartość darów złożonych dla skarbu czechosłowackiego, wynosi 25 milj. koron czeskich. Jest to wynik zainicjonowanej swego czasu zbiórki mającej służyć za podstawę waluty.

Zjazd kompozytorów.

W dniach 26 i 27 października odbywała się w Pradze międzynarodowa konferencja obrony praw kompozytorów muzycznych. Przyjęto rezolucję, regulującą sprawę tantjem kompozytorów przy radiotelefonicznych koncertach.

Nieszczęście kolejowe.

„Journal“ donosi z Memphis, że wykoleił się tam ekspress w okolicy Viktorji, przyczem około 30 osób zostało zabitych a bardzo wiele rannych.

Mac Donald o rozbrojeniu.

Bawiący w Berlinie Mac Donald w wywiadzie z członkiem redakcji „Vorwärts“ zaznaczył, że najważniejszym zadaniem przyszłości będzie zwołanie przez Ligę Narodów możliwie w najkrótszym czasie konferencji rozbrojeniowej.

Co się dzieje w Chinach?

Z Pekinu donoszą, że rząd chiński zawezwał drogą telegraficzną Czang-Tso Lina i Feng-Ju Ksianga aby przysłali każdy po dwóch delegatów do Pekinu dla omówienia położenia.

Ruch w Towarzystwach.



Chojnice. Baczność Powst. i Wojacy! Uroczystość żałobną uchwaloną na niedzielę 1. XI. br. odwołuje się.

Takowa odbędzie się dopiero w poniedziałek to jest w Dzień Zaduszny razem z wojskiem. Program przez wojsko podany jest i dla Tow. Powstańców i Wojaków obowiązujący. „Wolność!“ Zarząd

Chojnice. Zebranie Związku Inwalidów Wojennych, Wdów i Sierot odbędzie się w niedzielę dnia 1. 11. br. o godz. 12 w południe w sali hotelu „Centralnego“ p. Januszeńskiego. Liczne przybycie członków pożądane.

Zebranie Zarządu pół godziny wcześniej.
Chojnice. Kółko Rolnicze Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 1 listopada 1925 r. o godz. 12 w poł. w lokalu p. Jażdżewskiego w Chojnicach. Z powodu ważnych spraw, jakie będą na parządku obrad jak n. p. regulacja pożyczek, uprasza się wszystkich członków o przybycie. Zarząd.

**Dział gospodarczy.
Poznańska giełda zbożowa.**

Poznań, 29. 10. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto nowe	15.50--16.50 z/.
Pszenica	22.00--23.00
Jęczmień brow.	21.50--22.50
Owies	17.25--18.25
Mąka żytnia	26.75--27.75
Mąka pszenna	36.00--39.00
Ospa pszenna	10.00--11.00
Ospa żytnia	10.00--11.00

Usposobienie: spokojne.

Giełda pieniężna.

Gdańsk, dnia 29. 10. 1925

100 zł.	86,77
100 zł.	86,98
Warszawa przekaz	86,02
Londyn czek	25,21
Londyn przekaz	25,21

Cedula urzędowej giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 29. X. 1925 r.

Papiery procentowe.	
Kurs w złotych (za 100 mk. nom.)	
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt.	1.90
6% listy zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	4.20
5% Pożyczka konwersyjna 0 28 za 1 złoty.	
Akcje bankowe	
Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)	
Bank Przemysłowców I i II em	2.10
Akcje Przemysłowe:	
Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)	
Centrala Rolników I—VII em	0.50
Hurtownia Skór I—IV em.	0.50
Herzfeld Viktorius I—III em	2.50
Dr. Roman May I—V em	19.50
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	0.25
Pneumatyk I—IV em serja B.	0.08

Tendencja naogół mocniejsza.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukami i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Abonujcie Dziennik Pomorski

Spis szkół

dokształcających zawodowych na terenie Kuratorjum do których uczęszczanie odpowiada wymogom art. 9 Ustawy z dnia 2. lipca 1924 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66, poz. 636 z 1924 r.) i § 3 rozporządzenia z dnia 31-go grudnia 1924 r. o wykonaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych (Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 40 z 1925 r.)

Okręg Szkolny Pomorski

a) szkoły męskie

- | | |
|-----------------|--------------------|
| 1. Brodnica | ul. Kamionka |
| 2. Chełmno | „ Szkolna |
| 3. Działdowo | „ Dworcowa |
| 4. Gniew | „ Gdańska |
| 5. Grudziądz | „ Sienkiewicza |
| 6. Kartuzy | „ 3 go Maja |
| 7. Kowalewo | „ Szkolna |
| 8. Lubawa | „ Kupnera |
| 9. Łasin | „ Dworcowa |
| 10. Nowe Miasto | „ Lipowa |
| 11. Podgórz | „ Główna |
| 12. Puck | „ Szkolna |
| 13. Skarszewy | „ Dworcowa |
| 14. Starogard | „ Warszawska |
| 15. Świecie | |
| 16. Tczew | |
| 17. Toruń | plac św. Katarzyny |
| 18. „ | ul. Prosta |
| 19. Tuchola | „ Szkolna |
| 20. Wejherowo | „ O. O. Reformatów |
| 21. Kościerzyna | |
| 22. Sępólno | |
| 23. Lidzbark | |
| 24. Golub | |

b) szkoły żeńskie

- | | |
|--------------|--------------------|
| 1. Chełmno | ul. 22 go Stycznia |
| 2. Grudziądz | ul. Trynkowa |
| 3. Toruń | ul. Wałowa |
| 4. „ | ul. Sienkiewicza |

c) szkoły z oddziałami męskimi i żeńskimi

- | | |
|--------------|----------------|
| 1. Chełmża | ul. Hallera |
| 2. Chojnice | |
| 3. Czernik | ul. Kościuszki |
| 4. Wąbrzeźno | ul. Wolność |

Powyższe podaje się na podstawie § 3 Rozp. Minist. Pracy i Opieki Społecznej z dn. 31. XII. 1924 r. (Dz. Ust. R. P. z 1925 r., nr. 4 poz. 40) do ogólnej wiadomości.

Chojnice, dnia 28 października 1925 r. 2399

Urząd Policji Miejskiej.

Walne zebranie

Spółki Rakarskiej powiatu chojnickiego odbędzie się

5 listopada br. o godzinie 5 1/2 po poł. w hotelu Engla w Chojnicach.

Upzejmie zaprasza się wszystkich członków.

Porządek dzienny:

1. Wiadomości bieżące za rok ubiegły.
2. Uchwała wynikająca w spr. podwyższenia udziałów dla wybudowania rakarni.
3. Wybór nowych członków Rady Nadzorczej.
4. Wolne głosy.

Przewodniczący:

J. Regenbrecht, Lichnowy. 2398

Hotel Priebe

właśc. Jan Kaletta

Restauracja Kawiarnia

Od niedzieli 1 listopada

codziennie

koncert artystyczny

wykonany przez zespół Braci Jakubowskich.
Dobrze ogrzane sale restauracyjne.
Wstęp wolny.

Baczność! Baczność!

Wieczór sportowy

na rzecz Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa w sobotę, 31. października br.

i w następnym dniach

wieczorem o godz. 8

odbędą się

Międzynarodowe Zawody walki francuskiej i matchów boksu angielskiego

przy udziale znanych zawodowych atletów i bokserów jak

Michelsen, Morton, Borowiak, Sarakhi, Horwat, Bejnarowicz, Roggenbaum, Lubusko, Petersen i Grikis

40 procent dochodu na P. L. O. P. P.
O liczny udział prosi

Komitet Propagandy

Pom. Ligi Obrony Powietrz. Państwa w Chojnicach.

Zawiadamiam że biura moje przeniósłem do domu

Plac Jagielloński I. 1 parter

Telefon nr. 56.

Chojnice, dnia 24 X. 1925 r. 2367

Radwański
adwokat

Tapety

borty, listwy do tapet

w wszystkich cenach.

Stały przyływ nowości!!!

W. Heyn

Plac Jagielloński 6 Plac Jagielloński 6

Pryma

kawę

najlepszej jakości stale p...
loną w środę i sobotę
poleca 2395

Jan Szyszke

skład delikatesów i winiarnia

Tanio na sprzedaż

1 pianino krzyżowe w dobrym stanie, 1 komp. sypialnia na dąb malowana, 2 wielkie lustra, 1 garnitur kanapa 21 fotele 1 trzyczęściowa biała szafa, 2 łóżka z materacami, 3 żelazne łóżka, 6 krzesel dębowych, 1 łóżko dziecięce, stoły pokojowe i kuchenne, krzesła wiejskie po tanich cenach

Wszelkie meble oddaje się pod bardzo dogodnymi warunkami.

Jan Dolny
Dworcowa 1.

Potrzebna porządna

służąca

do wszelkich prac domowych

Miszewska

Człuchowska 11. I. p.

Młodsza gospodyni

poszukuje od 1 listopada

posady

Świadcstwa zapewnione. Zgłoszenia pod ofertą 2396 do eksp. nin. pisma.

Zgubiono dnia 24. b. m.

portfel wraz legitymacją

urzędniczą nr. 1790

z zniżką 50 proc. na przejazd koleją państwową

na nazwisko Antoni Heidt

Uczciwy znalazca zechce oddać takową za wynagrodzeniem w eksp. Dziennika Pomorskiego.

Chojnice, dnia 30. X. 25.

Krawcowa

poleca się do wykonania wszelkich robót w zakresie wchodzących

poza domem.

Zgłoszenia 2397

Strzelecka 14 par.

Pokój

umeblowany

dla jednego pana od zaraz do wynajęcia. Gdzie wskazuje eksp. nin. pisma. 2401

Pokój

umeblowany

z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia. 2400

Mickiewicza 19 III p.

Młodszy kupiec poszukuje od zaraz dobrze

mebl. pokój

z całk. utrzymaniem.

Zgł. pisemne do ekspedycji pisma pod N. Z. 2393.